

Wokół nowelizacji ustawy o IPN

Znak jakości przyznany CBOS przez
Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 10 stycznia 2018 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

Nowelizacja ustawy o Instytucie Pamięci Narodowej wywołała polityczną burzę w kraju i, przede wszystkim, za granicą. Wprowadzone do ustawy przepisy mające służyć ochronie dobrego imienia Polski wywołały protest Izraela i krytyczną reakcję Stanów Zjednoczonych. Obawy związane z nowymi regulacjami wyrażały środowiska żydowskie. Zdaniem krytyków nowego prawa może ono blokować debatę na temat postaw Polaków wobec Holokaustu (tzw. chilling effect). Mimo zastrzeżeń wobec nowego prawa uchwalona przez Sejm ustawa została bez poprawek przyjęta przez Senat. Prezydent deklarując zrozumienie dla wrażliwości Żydów, w tym, przede wszystkim, ocalałych z Zagłady, podpisał ustawę, ale jednocześnie skierował ją do Trybunału Konstytucyjnego. Trybunał ma rozstrzygnąć, czy nowe przepisy (art. 55a) nie ograniczają w sposób nieuprawniony wolności słowa i czy spełniają wymóg dostatecznej określoności przepisów prawa, wynikający z zasady demokratycznego państwa prawnego. Zgodnie z tym wymogiem, regulacje prawne muszą być jasno sformułowane, tak aby jednostka potrafiła przewidzieć konsekwencje swoich działań i ocenić, jakie zachowania łamią prawo i podlegają karze, a jakie nie.

Dyskusja tocząca się wokół nowelizacji ustawy o IPN dotyczy kilku kwestii. Do części z nich odnieśliśmy się w naszym badaniu¹. Pierwsza sprawa dotyczy tego, jak należy reagować na przypadki zniekształcania prawdy historycznej, dotyczącej odpowiedzialności Polski za zbrodnie popełnione przez III Rzeszę (np. poprzez pisanie o „polskich obozach koncentracyjnych”). Czy w celu ochrony dobrego imienia kraju trzeba sięgać po instrumenty z zakresu prawa karnego czy też należy chronić je w inny sposób, np. poprzez działania polskich służb dyplomatycznych, edukację. Kwestia druga, budząca najwięcej zastrzeżeń, odnosi się do skutków nowej regulacji dla wolności słowa. Po trzecie: kontrowersje dotyczące zapisów ustawy wywołały dyskusję na temat postaw Polaków wobec Zagłady Żydów.

Badanie pokazujące reakcje Polaków na to, co się dzieje wokół nowych przepisów, zostało w większości zrealizowane przed decyzją prezydenta o podpisaniu ustawy i przesłaniu jej do Trybunału Konstytucyjnego.

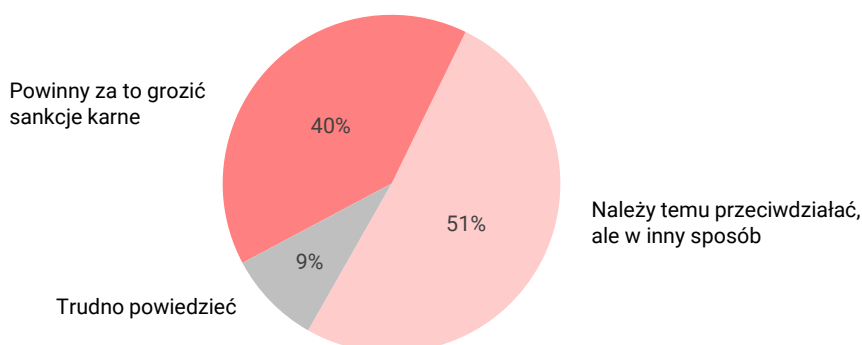
¹ Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (333) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 1–8 lutego 2018 roku na liczącej 1057 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.

JAK CHRONIĆ DOBRE IMIĘ KRAJU?

Sankcje karne za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny światowej popiera dwie piąte badanych (40%). Przeważa jednak (51%) opinia, że dezinformacji i zniekształceniu prawdy historycznej należy przeciwdziałać w inny sposób, np. poprzez działania polskich służb dyplomatycznych czy edukację.

CBOS

RYS. 1. W uchwalonej niedawno przez parlament nowelizacji ustawy o IPN znalazły się przepisy wprowadzające sankcje karne (grzywnę lub karę pozbawienia wolności do 3 lat) za przypisywanie narodowi polskiemu lub państwu polskiemu publicznie i wbrew faktom odpowiedzialności lub współodpowiedzialności za popełnione przez III Rzeszę Niemiecką zbrodnie nazistowskie lub za inne przestępstwa stanowiące zbrodnie przeciwko pokojowi, ludzkości lub zbrodnie wojenne. Czy, Pana(i) zdaniem, za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny powinny grozić sankcje karne czy też powinno się walczyć i przeciwdziałać temu w inny sposób, np. poprzez działania polskich służb dyplomatycznych, edukację?



Za karaniem za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny częściej opowiadają się mężczyźni (46%) niż kobiety (35%). Częściej niż przeciętnie sankcje karne popierają osoby z wykształceniem podstawowym, badani najsłabiej sytuowani, a spośród grup społeczno-zawodowych – robotnicy niewykwalifikowani, rolnicy i bezrobotni. Podejmowanie w celu ochrony dobrego imienia Polski innych działań niż sięganie po sankcje karne częściej niż przeciętnie preferują respondenci w średnim wieku (45–54 lata), osoby najlepiej wykształcone i sytuowane, w grupach społeczno-zawodowych – kadra kierownicza i specjaliści z wyższym wykształceniem, średni personel, technicy, pracownicy usług, właściciele firm, a spośród biernych zawodowo gospodynie domowe. Akceptacji karania za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny sprzyja ponadto silniejsza religijność – częstszy udział w praktykach religijnych.

Kluczowe znaczenie dla opinii w tej kwestii ma jednak orientacja polityczna i preferencje partyjne. Sankcje karne za zniesławianie kraju popiera 61% osób deklarujących prawicowe poglądy polityczne. Większość badanych identyfikujących się z lewicą (77%) lub z politycznym centrum (59%) uważa, że należy temu przeciwdziałać innymi środkami. Do zwolenników sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny światowej należy większość sympatyków partii rządzącej. Inne działania w celu ochrony dobrego imienia kraju preferują zdeklarowani wyborcy PO i Nowoczesnej. Najbardziej podzieleni w tej kwestii są zwolennicy Kukiz'15, którzy równie często popierają sankcje karne, co są im przeciwni.

TABELA 1

Potencjalne elektoraty*	Czy, Pana(i) zdaniem, za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny powinny grozić sankcje karne czy też powinno się walczyć i przeciwdziałać temu w inny sposób, np. poprzez działania polskich służb dyplomatycznych, edukację?		
	Powinny za to grozić sankcje karne	Należy temu przeciwdziałać, ale w inny sposób	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i P)	64	29	7
Kukiz'15	48	48	4
Nowoczesna**	23	71	6
PO	16	77	7

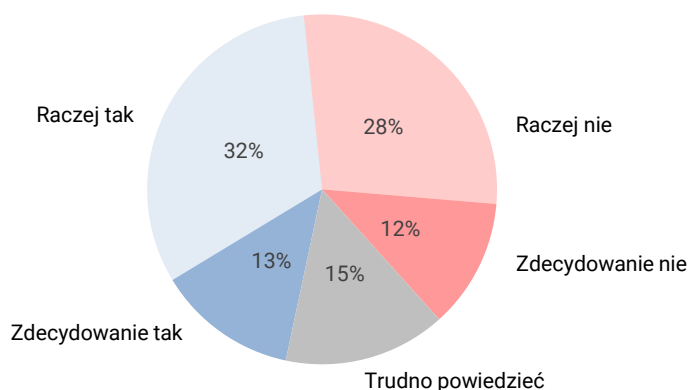
* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Opinie na temat skuteczności nowego prawa nie są jednoznaczne. Ogółem 45% badanych uważa, że wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny światowej będzie skutecznie przeciwdziałać takim zachowaniom. Przeciwnego zdania jest 40% ankietowanych.

CBOS

RYS. 2. Czy wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny będzie skutecznie przeciwdziałać takim zachowaniom czy też nie?



W skuteczność nowego prawa wierzą głównie jego zwolennicy.

TABELA 2

Czy, Pana(i) zdaniem, za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny powinny grozić sankcje karne czy też powinno się walczyć i przeciwdziałać temu w inny sposób, np. poprzez działania polskich służb dyplomatycznych, edukację?	Czy wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny będzie skutecznie przeciwdziałać takim zachowaniom czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Powinny za to grozić sankcje karne	77	13	10
Należy temu przeciwdziałać, ale w inny sposób	25	64	11
Trudno powiedzieć	20	23	57

O tym, że sankcje karne za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny będą skutecznie temu przeciwdziałać, przekonana jest większość badanych deklarujących prawicowe poglądy polityczne (65%). Skuteczność nowych regulacji kwestionuje natomiast większość osób identyfikujących się z lewicą (68%) oraz ponad połowa określających swoje poglądy jako centrowe (51%).

W potencjalnych elektoratach w skuteczne przeciwdziałanie przypadkom zniesławiania Polski po wprowadzeniu nowych regulacji wierzy większość sympatyków PiS i przeważająca część zwolenników Kukiz'15. Odmiennego zdania jest większość zdeklarowanych wyborców PO i Nowoczesnej.

TABELA 3

Potencjalne elektoraty*	Czy wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny będzie skutecznie przeciwdziałać takim zachowaniom czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
PiS (wraz z SP i P)	66	19	15
Kukiz'15	53	45	2
Nowoczesna**	32	64	4
PO	25	66	9

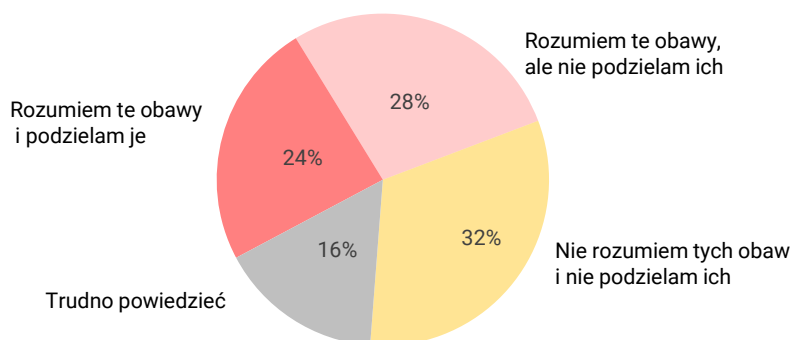
* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

CZY POLACY ROZUMIEJĄ OBawy ŻYDÓW?

Polacy rozumieją obawy Żydów związane z nowelizacją ustawy o IPN, ale ich nie podzielają. Ogółem ponad połowa badanych (52%) deklaruje zrozumienie dla obaw, że wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas II wojny światowej będzie blokować dyskusję o różnych postawach Polaków wobec Żydów w tamtym okresie. Jednocześnie jednak tylko niespełna jedna czwarta ankietowanych (24%) przyznaje, że podziela te obawy.

RYS. 3. Państwo Izrael i niektóre środowiska żydowskie obawiają się, że wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny będzie blokować dyskusję na temat różnych zachowań Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej, na temat przypadków donoszenia i mordowania Żydów przez Polaków. Jakże są Pana(i) odczucia na ten temat?



Obawy wyrażane przez Izrael i środowiska żydowskie częściej niż przeciętnie rozumieją ludzie młodzi – od 18 do 24 roku życia (ogółem 64%, w tym 26% je podziela), mieszkańcy ponadpółmilionowych miast (odpowiednio: 62% i 33%), osoby z wyższym wykształceniem (odpowiednio: 65% i 30%), respondenci względnie dobrze sytuowani – o miesięcznych dochodach *per capita* co najmniej 2000 zł (odpowiednio: 59% i 28%). Stosunkowo najrzadziej obawy te znajdują zrozumienie wśród najstarszych badanych, w wieku 65+ (odpowiednio: 44% i 25%), respondentów z wykształceniem podstawowym (36% i 16%) oraz osób o miesięcznych dochodach *per capita* poniżej 650 zł (38% i 17%).

Nieco częściej niż przeciętnie stanowisko Izraela i środowisk żydowskich rozumieją osoby nieuczestniczące w praktykach religijnych (ogółem 57%, w tym 31% je podziela), stosunkowo rzadko – badani najbardziej zaangażowani w praktyki religijne, praktykujący kilka razy w tygodniu (odpowiednio: 38% i 13%).

Istotne znaczenie w tej kwestii mają poglądy polityczne. Respondenci identyfikujący się z lewicą należą nie tylko do najczęściej deklarujących zrozumienie dla obaw dotyczących blokowania debaty o postawach Polaków wobec Żydów w czasie II wojny światowej, ale także do tych, którzy najczęściej je podzielają (39%). Wśród badanych o orientacji prawicowej odsetek rozumiejących takie obawy jest wprawdzie niewiele mniejszy niż wśród ogółu (49%), jednak stosunkowo rzadko są oni skłonni zgadzać się z nimi (17%).

Obawy, że nowe prawo wywoła tzw. efekt mrożący i będzie ograniczać dyskusje o postawach Polaków wobec Żydów w czasie wojny, wyraźnie częściej rozumieją zwolennicy PO i Nowoczesnej niż sympatycy PiS i Kukiz'15. Ponadto wyborcy PO podzielają je częściej niż elektoraty pozostałych ugrupowań.

TABELA 4

Potencjalne elektoraty*	Państwo Izrael i niektóre środowiska żydowskie obawiają się, że wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny, będzie blokować dyskusję na temat różnych zachowań Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej, na temat przypadków donoszenia i mordowania Żydów przez Polaków. Jakie są Pana(i) odczucia na ten temat?			
	Rozumiem te obawy i podzielam je	Rozumiem te obawy, ale nie podzielam ich	Nie rozumiem tych obaw i nie podzielam ich	Trudno powiedzieć
	w procentach			
PO	49	24	16	11
Nowoczesna**	34	48	11	7
Kukiz'15	17	39	38	6
PiS (wraz z SP i P)	14	33	43	10

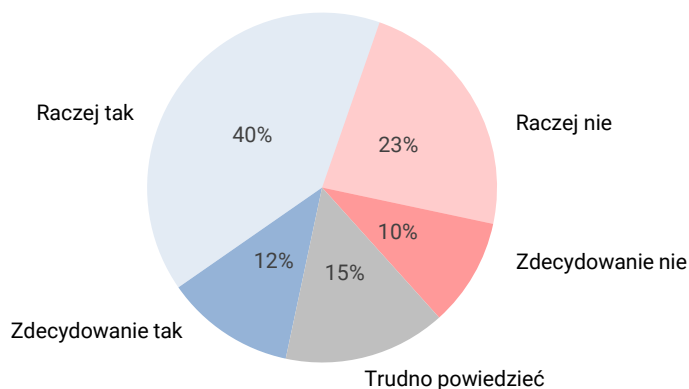
* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Ogółem ponad połowa badanych (52%) uważa, że polscy parlamentarzyści formułując przepisy służące ochronie dobrego imienia Polski i narodu polskiego powinni brać pod uwagę obawy wyrażane przez Żydów.

CBOS

RYS. 4. Czy, Pana(i) zdaniem, polscy parlamentarzyści formułując przepisy służące ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego powinni brać pod uwagę obawy wyrażane przez Żydów czy też nie?



Przekonanie, że polscy politycy stanowiąc prawo powinni uwzględnić żydowską wrażliwość w kwestii zapewnienia swobody debaty na temat postaw Polaków w czasie II wojny światowej, wyrażają przede wszystkim te osoby, które same podzielają zastrzeżenia Izraela i środowisk żydowskich. Wzięcie pod uwagę tych obaw uznaje jednak za właściwe także ponad połowa spośród tych, którzy wprawdzie ich nie podzielają, ale przyjmują ze zrozumieniem, a nawet jedna trzecia nierozumiejących zastrzeżeń wobec nowych regulacji.

TABELA 5

Państwo Izrael i niektóre środowiska żydowskie obawiają się, że wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny, będzie blokować dyskusję na temat różnych zachowań Polaków wobec Żydów podczas II wojny światowej, na temat przypadków donoszenia i mordowania Żydów przez Polaków. Jakie są Pana(i) odczucia na ten temat?	Czy, Pana(i) zdaniem, polscy parlamentarzyści formułując przepisy służące ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego powinni brać pod uwagę obawy wyrażane przez Żydów czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Rozumiem te obawy i podzielam je	82	12	6
Rozumiem te obawy, ale nie podzielam ich	54	40	6
Nie rozumiem tych obaw i nie podzielam ich	34	50	16
Trudno powiedzieć	37	17	46

Stanowisko w tej kwestii najsilniej różnicują poglądy polityczne. Dwie trzecie badanych identyfikujących się z lewicą (67%) i ponad połowa respondentów określających swoje poglądy jako centrowe (58%) jest zdania, że polscy politycy formułując przepisy służące ochronie dobrego imienia Polski i narodu polskiego powinni brać pod uwagę obawy wyrażane przez Izrael i środowiska żydowskie. Opinie zwolenników prawicy są bardziej podzielone, choć nieco częściej są oni przeciw niż za uwzględnieniem zastrzeżeń wobec nowych przepisów (47% do 42%).

Przekonanie, że polskie regulacje prawne służące ochronie dobrego imienia kraju powinny uwzględniać obawy wyrażane przez Żydów, podzieliła zdecydowana większość zwolenników PO i Nowoczesnej. Mniej otwarci w tej kwestii są sympatycy PiS i Kukiz'15, wśród których występują większe różnice zdań.

TABELA 6

Potencjalne elektoraty*	Czy, Pana(i) zdaniem, polscy parlamentarzyści formułując przepisy służące ochronie dobrego imienia Rzeczypospolitej Polskiej i narodu polskiego powinni brać pod uwagę obawy wyrażane przez Żydów czy też nie?		
	Tak	Nie	Trudno powiedzieć
	w procentach		
Nowoczesna**	75	15	10
PO	75	19	6
PiS (wraz z SP i P)	40	49	11
Kukiz'15	36	53	11

* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

O DECYZJI PREZYDENTA RP W SPRAWIE NOWELIZACJI USTAWY O IPN

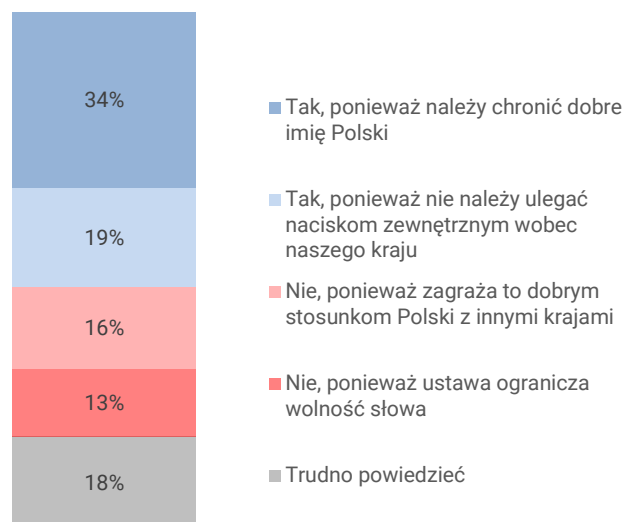
Większość respondentów wyrażała swoje oczekiwania wobec decyzji prezydenta w sprawie nowelizacji ustawy o IPN jeszcze przed jej ogłoszeniem, pozostali oceniali już podjętą decyzję.

W ocenie ponad połowy badanych (ogółem 53%) prezydent powinien podpisać przyjętą przez parlament nowelizację ustawy o IPN. Odmiennego zdania jest 29% ankietowanych. Nadrzędną racją, na którą wskazywali zwolennicy podpisania ustawy, jest potrzeba ochrony dobrego imienia kraju. Rzadziej podnoszono argument, że Polska nie powinna w tej sprawie ulegać zewnętrznym naciskom.

Przeciwnicy podpisywania ustawy nieco częściej wskazywali na to, że zagraża ona dobrym stosunkom z innymi krajami, niż wyrażali niepokój, że ogranicza wolność słowa.

CBOS

RYS. 5. Czy, Pana(i) zdaniem, prezydent powinien podpisać / podpisywać przyjętą przez parlament nowelizację ustawy o IPN czy też nie? Proszę wybrać jedną odpowiedź, która najlepiej wyraża Pana(i) poglądy w tej kwestii.



Opinie w tej kwestii różnicuje przede wszystkim orientacja polityczna. Wśród badanych deklarujących poglądy prawicowe odsetek zwolenników podpisania ustawy sięga 77%. Większość z nich, tj. 53% ogółu badanych, uzasadniając swoje stanowisko powołuje się na potrzebę ochrony dobrego imienia kraju. Respondenci identyfikujący się z lewicą w większości są przeciwni ustawie, przy czym nieco częściej wskazują na zagrożenie dla relacji Polski z innymi krajami (33%) niż na możliwe ograniczenie wolności słowa (25%).

Poparcie dla podpisania ustawy przez prezydenta jest tym częstsze, im silniejsza religijność, wyrażana częstością udziału w praktykach religijnych.

Podpisanie ustawy popiera zdecydowana większość wyborców PiS i Kukiz'15, przy czym sympatycy partii rządzącej dostrzegają przede wszystkim potrzebę ochrony dobrego imienia kraju, a zwolennicy ruchu Pawła Kukiza równie często jak na potrzebę ochrony dobrego imienia Polski wskazują na konieczność przeciwstawienia się presji ze strony innych państw. W elektoratach PO i Nowoczesnej przeważają przeciwnicy znowelizowanej ustawy, przy czym wyborcy partii Grzegorza Schetyny akcentują raczej potrzebę utrzymywania dobrych stosunków z innymi krajami, sympatycy Nowoczesnej zaś kładą większy nacisk na możliwe ograniczenie wolności słowa.

TABELA 7

Potencjalne elektoraty*	Czy, Pana(i) zdaniem, prezydent powinien podpisać przyjętą przez parlament nowelizację ustawy o IPN czy też nie? Proszę wybrać jedną odpowiedź, która najlepiej wyraża Pana(i) poglądy w tej kwestii.				
	Tak, ponieważ należy chronić dobre imię Polski	Tak, ponieważ nie należy ulegać naciskom zewnętrznym wobec naszego kraju	Nie, ponieważ zagraża to dobrem stosunkom Polski z innymi krajami	Nie, ponieważ ustawa ogranicza wolność słowa	Trudno powiedzieć
w procentach					
PiS (wraz z SP i P)	58	27	3	4	8
Kukiz'15	39	37	4	11	9
Nowoczesna**	14	15	27	33	11
PO	13	15	34	25	13

* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Zwolenników i przeciwników podpisania przez prezydenta nowelizacji ustawy o IPN różni od siebie przede wszystkim stosunek do penalizacji przypisywania państwu lub narodowi polskiemu zbrodni popełnionych przez III Rzeszę oraz wiara w skuteczność tego rozwiązania. Wprowadzenie sankcji karnych za publiczne mówienie nieprawdy na temat odpowiedzialności państwa lub narodu polskiego za zbrodnie podczas wojny popiera 63% zwolenników podpisania ustawy i tylko 6% przeciwników, w skuteczność nowych regulacji wierzy 67% jego zwolenników i tylko 14% przeciwników. Obie grupy różni także, choć już nie tak diametralnie, otwarcie na dialog z Izraelem i środowiskami żydowskimi. Zrozumienie dla obaw wyrażanych przez Żydów deklaruje 71% przeciwników podpisania ustawy, ale także ponad połowa zwolenników (52%). Uwzględnienia zastrzeżeń wyrażanych przez Żydów chciałoby 78% przeciwników podpisania ustawy i 42% zwolenników.

POSTAWY POLAKÓW WOBEC ZAGŁADY ŻYDÓW

Jak wspomniano, kontrowersje wokół nowelizacji ustawy o IPN wywołały dyskusję na temat postaw Polaków wobec Zagłady Żydów. Kwestia ta już po raz kolejny w ostatnich kilkunastu latach stała się przedmiotem szerszego zainteresowania i publicznej debaty – wcześniej stało się to za sprawą publikacji Jana Tomasza Grossa, które przedstawiały Polaków jako współsprawców i beneficjentów Zagłady Żydów, tym samym kwestionując wizerunek Polaków jako bohaterów ratujących żydowskich współmieszkańców. Badanie CBOS z połowy 2015 roku² pokazywało, że – w ocenie społecznej – w czasie wojny więcej osób pomagało Żydom, niż ich zabijało bądź wydawało w ręce Niemców. Jednocześnie dominowało przekonanie, że należy pamiętać o mordach i pogromach dokonanych przez Polaków na Żydach, jednak takich wydarzeń nie można uogólniać mówiąc o postawach Polaków

² Por. komunikat CBOS „Postrzeganie Żydów i stosunków polsko-żydowskich”, sierpień 2015 (oprac. B. Roguska).

w czasie wojny. Opisuując swoje reakcje na doniesienia o zbrodniach popełnionych przez Polaków na Żydach wyrażano współczucie dla ofiar i potępienie dla ich sprawców. Ponadto, chociaż wiele osób odczuwało wstyd na myśl o mordach Polaków na Żydach, odrzucano możliwość uznania kolektywnej winy Polaków za popełnione zbrodnie.

Po dwóch i pół roku ponownie zapytaliśmy respondentów o postawy Polaków wobec Zagłady Żydów. Dyskusja wywołana zapisami, które znalazły się w nowelizacji ustawy o IPN, a zwłaszcza powracające zarzuty dotyczące współudziału Polaków w Holokauście, wywołują, jak się wydaje, reakcję obronną. Polacy jeszcze częściej niż w 2015 roku wyrażają przekonanie, że w czasie wojny więcej było przypadków ukrywania Żydów i pomagania im niż przypadków donoszenia na Żydów i mordowania ich (wzrost z 55% do 62%). Przybyło jednak także osób, które są skłonne sądzić, że częstsza była ta druga postawa (wzrost z 7% do 9%).

Przekonanie, że w czasie II wojny więcej było przypadków pomagania Żydom niż wydawania ich w ręce Niemców i zabijania, przeważa we wszystkich analizowanych grupach społeczno-demograficznych oraz w elektoratach wszystkich ugrupowań politycznych cieszących się obecnie największym poparciem społecznym.

CBOS

RYS. 6. Wiele się mówi o różnych postawach Polaków wobec żydów w czasie II wojny. Niektórzy Polacy z narażeniem życia ukrywali Żydów i pomagali im w przetrwaniu, ale byli też i tacy, którzy donosili na Żydów, a nawet uczestniczyli w ich mordowaniu. Jak Pan(i) sądzi, których przypadków było więcej w czasie okupacji?

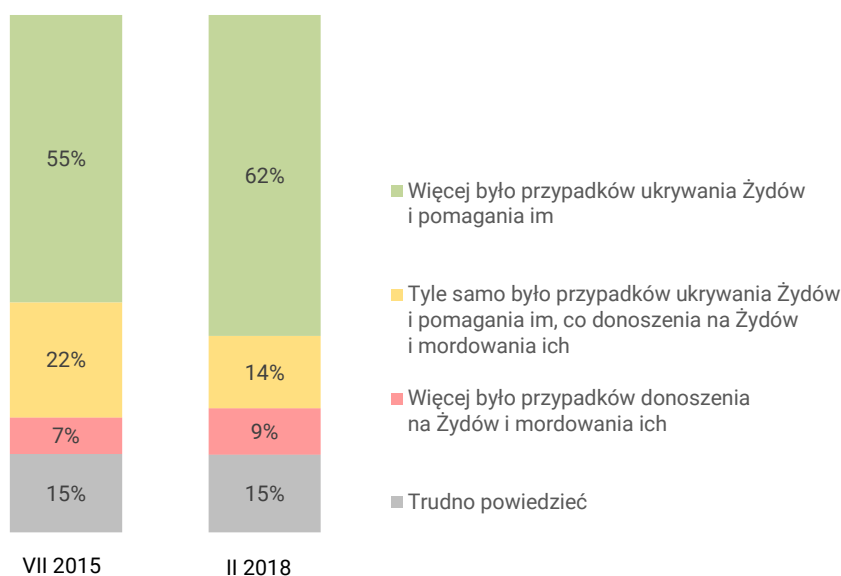


TABELA 8

Potencjalne elektoraty*	Wiele się mówi o różnych postawach Polaków wobec Żydów w czasie II wojny. Niektórzy Polacy z narażeniem życia ukrywali Żydów i pomagali im w przetrwaniu, ale byli też i tacy, którzy donosili na Żydów, a nawet uczestniczyli w ich mordowaniu. Jak Pan(i) sądzi, których przypadków było więcej w czasie okupacji?			
	Więcej było przypadków ukrywania Żydów i pomagania im	Tyle samo było przypadków ukrywania Żydów i pomagania im, co donoszenia na Żydów i mordowania ich	Więcej było przypadków donoszenia na Żydów i mordowania ich	Trudno powiedzieć
PiS (wraz SP i P)	77	10	6	7
Kukiz'15	72	12	4	12
Nowoczesna**	61	12	7	20
PO	57	12	13	18

* Określone na podstawie deklaracji poparcia danego ugrupowania w ewentualnych wyborach parlamentarnych

** Dane dotyczące tego elektoratu należy traktować z ostrożnością ze względu na niewielką jego liczebność w próbie

Ochrona dobrego imienia kraju poprzez przeciwdziałanie zniekształcaniu prawdy historycznej jest dla Polaków ważna, choć sposób, w jaki to robić, budzi kontrowersje – przeważa opinia, że temu celowi lepiej będą służyć inne działania niż zagrożenie sankcjami karnymi.

Zarazem jednak badani w większości nie podzielają obaw o to, że przyjęte regulacje będą blokować możliwość debaty na temat postaw Polaków wobec Zagłady Żydów. Nawet dla przeciwników podpisania ustawy przez prezydenta kwestia możliwego ograniczenia wolności słowa nie jest pierwszoplanowa. Co najmniej równie ważne jest utrzymanie przez Polskę dobrych relacji międzynarodowych. Duża część Polaków deklaruje zrozumienie dla wrażliwości Żydów oraz wyrażanych przez nich obaw i uważa, że polscy politycy formułując przepisy mające służyć ochronie dobrego imienia kraju powinni uwzględnić perspektywę strony izraelskiej i środowisk żydowskich.

Kwestia ochrony dobrego imienia Polski ma szczególnie duże znaczenie dla zwolenników partii rządzącej. Równocześnie jednak duża część jej wyborców deklaruje zrozumienie dla obaw wyrażanych przez Żydów i jest otwarta na dialog.

Opracowała

Beata Roguska